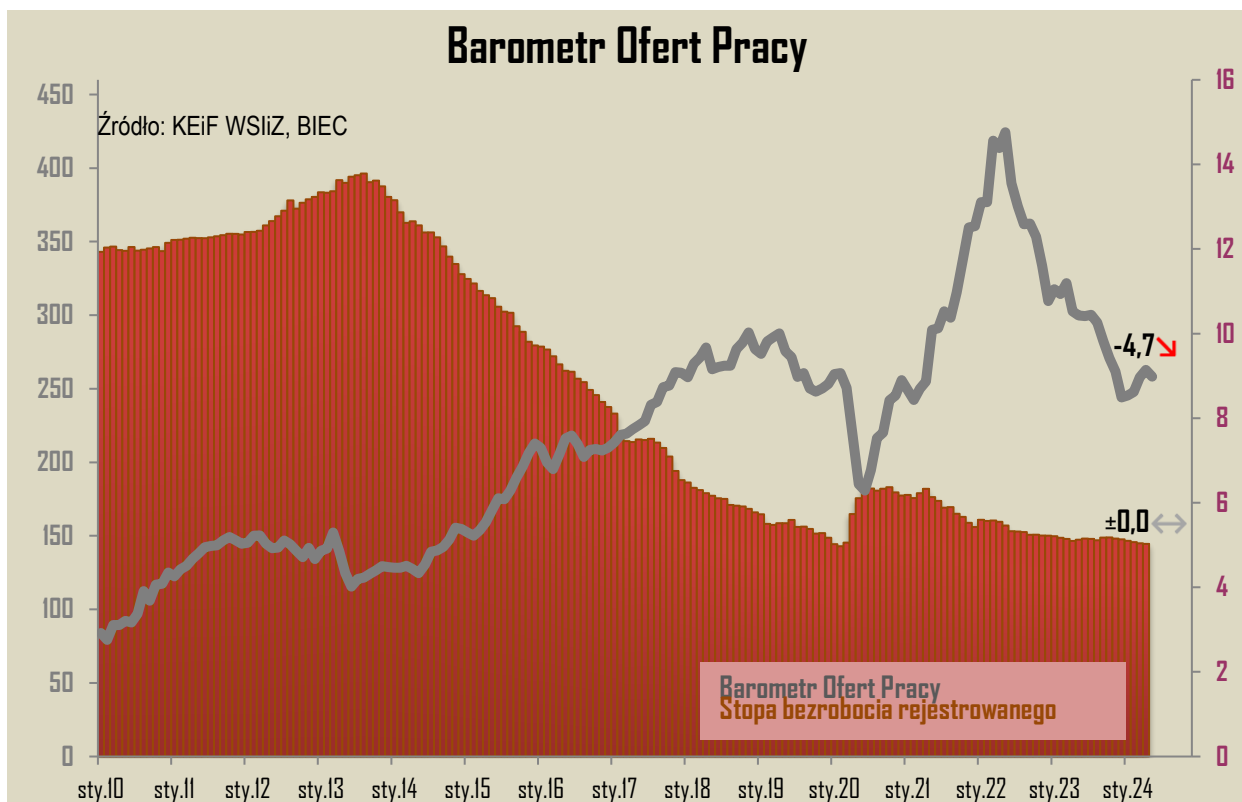


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Korekta słabego wzrostu



Na wykresie zaprezentowano dane wyrównane sezonowo (bez zmian sezonowych). Wartości oznaczają zmianę w pkt. proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca: ↗ wzrost, ↔ brak zmian, ↘ spadek (stopa bezrobocia podawana jest z miesięcznym opóźnieniem).

Wartości wskaźnika:

| | |
|----------------|------------|
| Maj 2024: | 258,2 pkt. |
| Kwiecień 2024: | 262,9 pkt. |
| Maj 2023: | 299,9 pkt. |

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSliZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, po czterech miesiącach wzrostów w maju nieznacznie spadł. Skala spadków wskazuje na korektę słabej tendencji wzrostowej. Dokładnie dwa lata temu Barometr osiągnął historyczne maksimum, po czym spadał do końca 2023 r. W tym czasie co trzeci wakat został zredukowany. Obecnie wskaźnik oscyluje wokół poziomu z marca 2021 r. Należy zaznaczyć, iż najpierw spadki, a w bieżącym roku słaby wzrost nie dotyczą wyłącznie polskiej gospodarki. Analogiczne tendencje obserwujemy również w krajach Unii Europejskiej oraz w Stanach Zjednoczonych. Mimo wyraźnego spadku inflacji oraz poprawie kluczowych wskaźników makroekonomicznych koniunktura krajowej gospodarki pozostaje osłabiona. Pracodawcy nie spieszą się z nasilaniem rekrutacji, choć w niektórych kategoriach liczba wakatów jest obecnie na wysokim poziomie. W większości pozostałych przypadków sytuacja jednak wygląda zupełnie inaczej, a liczba ogłaszanych ofert pracy oscyluje na stałym poziomie albo nadal się kurczy. Obecnie w dół „ciągną” zawody wymagające wykształcenia w naukach ścisłych lub inżynieryjnych. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w kwietniu pozostała na poziomie sprzed miesiąca równym 5,0%. W relacji do analogicznego okresu ubiegłego roku jest ona niższa o 0,1 p. proc.

W przekroju regionalnym, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, w maju spadek liczby internetowych ofert zatrudnienia wystąpił w większości województw. Dotknął on zarówno województwa o niskiej, jak i o wysokiej stopie bezrobocia. Relatywnie największy spadek liczby wakatów notujemy w woj. opolskim, dolnośląskim oraz podkarpackim. W tym ostatnim województwie wakatów ubywa od czterech miesięcy wbrew krajowej tendencji. Wzrost liczby ogłoszeń zatrudnienia w maju wystąpił jedynie w woj. wielkopolskim oraz lubuskim. W woj. pomorskim liczba ogłoszonych ofert pracy pozostała na poziomie sprzed miesiąca.

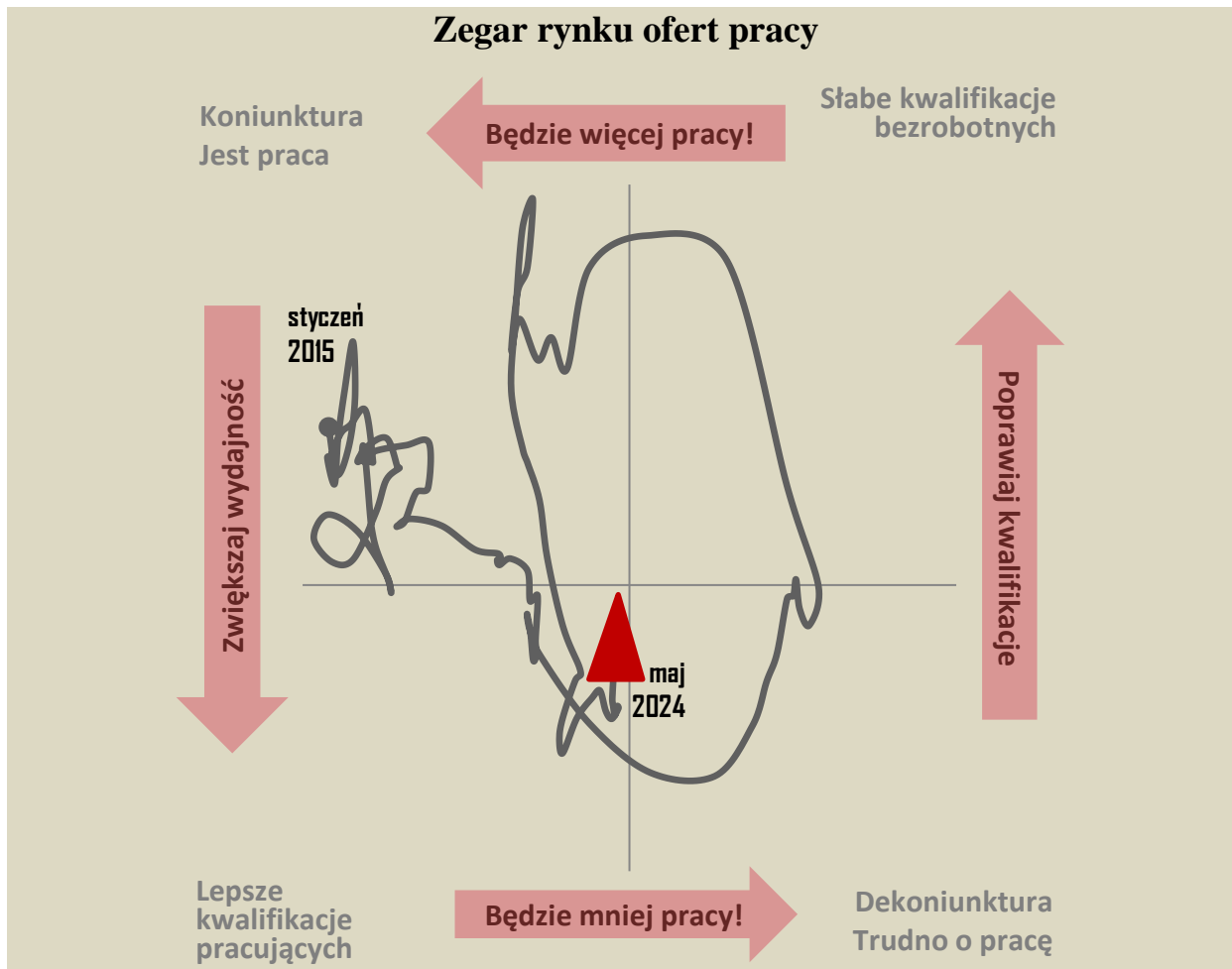
Wśród **szero­kich grup zawodowych** w maju więcej niż przed miesiącem wakatów ukazało się dla zawodów niewymagających zaawansowanych kwalifikacji oraz w usługach. Dla przedstawicieli tej pierwszej grupy ofert sukcesywnie przybywa niemal od półtora roku. Spośród wszystkich szerokich grup wakatów jedynie ta grupa przekroczyła obecnie poziom poprzedniego szczytu sprzed maja 2022 r., kiedy polska gospodarka była aktywnie napędzana polityką stymulacyjną. Stosunkowo dobra sytuacja utrzymuje się w usługach. Z wyjątkiem lutego, w którym wystąpił niewielki spadek, popyt na pracowników sukcesywnie wzrasta przez cały bieżący rok. W pozostałych szerokich grupach ogłoszeń zatrudnienia ubywa, przy czym relatywnie największe spadki notujemy w zawodach wymagających wykształcenia w naukach ścisłych lub inżynieryjnych. Po trzymiesięcznym wyhamowaniu liczba wakatów z powrotem zaczęła maleć i obecnie oscyluje wokół najniższego poziomu od września 2020 r.

Wśród ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk społecznych i prawnych** w maju wzrost wystąpił jedynie w kilku kategoriach. Były to zawody związane z obsługą klienta, pracą na infolinii, branżą nieruchomości oraz pracą biurową. Relatywnie największe spadki notujemy dla specjalistów ds. zarządzania zasobami ludzkimi oraz pracowników działu zaopatrzenia i działu prawnego. Mimo ostatniego wzrostu liczba ogłoszeń skierowanych do pracowników *call center*, jak również do specjalistów ds. zarządzania zasobami ludzkimi, ekonomistów, grafików, sprzedawców oraz pracowników działu zaopatrzenia nadal ustawicznie maleje. W większości kategorii spadki mają charakter koniunkturalny, choć obserwujemy również kategorie, w których wakatów ubywa od lat. Są one związane z grafiką oraz handlem. Zapotrzebowanie na pracę w *call center* maleje z powodu coraz większego upowszechnienia inteligentnych infolinii i chatbotów. Oprócz kategorii, w których wakatów ubywa, notujemy też takie, w których spadki wyhamowały. Były one związane z branżą bankową, pracą biurową, marketingiem oraz prawem. Wakatów przybywa z kolei w obsłudze klienta oraz nieruchomości.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach ścisłych lub inżynieryjnych** w maju więcej niż przed miesiącem wakatów ukazało się jedynie dla pracowników bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP) oraz handlu internetowego, choć w tej drugiej kategorii wzrost był znikomy. W pozostałych obszarach w skali miesiąca wystąpiły spadki, przy czym relatywnie największe wystąpiły dla administratorów systemów informatycznych, inżynierów oraz programistów. Aktywność pracodawców w zatrudnianiu absolwentów kierunków ścisłych, w tym głównie w informatycznych, pozostaje osłabiona. Po dwóch latach spadków w niektórych kategoriach ofert liczba wakatów nadal maleje. Dalsze spadki obserwujemy w teleinformatycznej administracji, w zawodach inżynieryjnych oraz badaniach. Wyhamowanie spadków notujemy w zawodach związanych z programowaniem oraz handlem internetowym. Warto jednak zauważyć, że skala koniunkturalnych spadków w tych dwóch kategoriach była największa spośród wszystkich obserwowanych kategorii ofert pracy. W przypadku handlu internetowego pozytywnie na zapotrzebowanie na pracowników może oddziaływać większa niż przed rokiem sprzedaż detaliczna przez Internet. Wraz z poprawą koniunktury w branży budowlanej skala spadków ofert pracy dla budowlańców zmniejsza się, co może być dobrym prognostykiem na przyszłość. Najlepsza sytuacja w grupie omawianych zawodów utrzymuje się w BHP. Liczba wakatów wzrasta od czterech miesięcy i obecnie oscyluje na historycznie wysokim poziomie. W maju wakatów ogłoszono najwięcej od czerwca 2022 r.

W zawodach **usługowych** w maju relatywnie najwięcej nowych ogłoszeń zatrudnienia przybyło dla pracowników branży edukacyjnej oraz turystycznej. Liczba ofert pracy w tej drugiej kategorii ofert wzrasta od pięciu miesięcy i to w stosunkowo wysokim tempie. Co więcej osiągnęła ona nowe

historyczne maksimum. W branży edukacyjnej, po stosunkowo dużych spadkach w ub. r., liczba ogłoszeń o pracy sukcesywnie wzrasta od pięciu miesięcy. Mimo to wakatów nadal jest mniej niż przed rokiem. Największe spadki w skali miesiąca wystąpiły w branży medialnej oraz w szeroko pojętej logistyce. W logistyce na skutek dotychczasowych spadków koniunkturalnych liczba wakatów zmalała do poziomu najniższego od stycznia 2021 r.



Wykres został podzielony na 4 części obrazujące stan rynku ofert pracy, zinterpretowany na wykresie. Na osi poziomej odznaczono zmiany stopy bezrobocia w skali roku a na osi pionowej – Barometru Ofert Pracy. Strzałka na krzywej oznacza aktualną sytuację, a jej zwrot – przewidywany kierunek przyszłych zmian.

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z czerwca 2024 r.
ukazą się 16 lipca 2024 roku (wtorek) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie. Przeciwnie tendencje – spadek Barometru wraz ze spadkiem stopy bezrobocia obserwowaliśmy w 2022 r., co było zwiastunem nadchodzącej dekonunktury.